
Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 marca 1986 r., P

Palestra 31/5(353), 69-77

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego**ORZECZENIE****TRYBUNAŁU****KONSTYTUCYJNEGO ***

z dnia 3 marca 1986 r.

P/87

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Przewodniczący: sędzia TK Natalia Gajl; sędziowie TK Henryk Groszyk (sprawozdawca) i Stanisław Paweł

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 1987 r. na rozprawie — z udziałem uczestników postępowania: umocowanych przedstawicieli Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej — sprawy dotyczącej udzielenia odpowiedzi na następujące pytanie prawne Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego:

„Czy § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 grudnia 1985 r. w sprawie określania limitów przyjęć i zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów oraz zasad przyznawania punktów dodatkowych w akademiach medycznych w roku akademickim 1986/1987 (Dz.Urz. MZiOS z 1986 r. Nr 2, poz. 6) jest zgodny z art. 84 ust. 2 i 5 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (tekst jednoli-

ty: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201) oraz z art. 67 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej?”

orzeka:

- 1) przepisy § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 grudnia 1985 r. w sprawie określania limitów przyjęć i zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów oraz zasad przyznawania punktów dodatkowych w akademiach medycznych w roku akademickim 1986/1987 (Dz. Urz. MZiOS z 1986 r. Nr 2, poz. 6) i § 1 ust. 2 i 3 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 grudnia 1986 r. w sprawie zasad i limitów przyjęć oraz zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów w akademiach medycznych w roku akademickim 1987/1988 (MP z 1986 r. Nr 35, poz. 274) są niezgodne z art. 84 ust. 2 i 5 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201) oraz z

* Przedruk z kopii zgodnej z oryginałem (Red. Palestry).

art. 67 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

- 2) ustala trzymiesięczny termin, licząc od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia, w którym powinno nastąpić uchylenie przepisów: § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 grudnia 1985 r. w sprawie określania limitów przyjęć i zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów oraz zasad przyznawania punktów dodatkowych w akademiach medycznych w roku akademickim 1986/1987 (Dz. Urz. MZiOS z 1986 r., Nr 2, poz. 6) i § 1 ust. 2 i 3 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 grudnia 1986 r. w sprawie zasad i limitów przyjęć oraz zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów w akademiach medycznych w roku akademickim 1987/1988 (MP z 1986 r. Nr 35, poz. 274); w wypadku nieuchylenia wymienionych przepisów tracą one moc z upływem tego terminu.

Z uzasadnienia:

I

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego na podstawie art. 22 ust. 1 w związku z art. 10 ustawy z dnia 29 kwietnia 1935 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 22, poz. 98), a także art. 20 ust. 1 uchwały Sejmu PRL z dnia 31 lipca 1985 r. w sprawie szczególnego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 39, poz. 184) w piśmie z dnia 14 stycz-

nia 1987 r. zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie prawne:

„Czy § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 grudnia 1985 r. w sprawie określania limitów przyjęć i zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów oraz zasad przyznawania punktów dodatkowych w akademiach medycznych w roku akademickim 1986/1987 (Dz. Urz. MZiOS z 1986 r. Nr 2, poz. 6) jest zgodny z art. 84 ust. 2 i 5 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (tekst jednolity: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201) oraz z art. 67 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

W uzasadnieniu swego pytania Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego podniósł, że ustalony w § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej — w ramach limitu przyjęć — podział miejsc w proporcji 50% dla kobiet i 50% dla mężczyzn nie jest zgodny z ustawą o szkolnictwie wyższym. Art. 84 ust. 3 i 5 powołanej ustawy upoważnia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej do ustalenia zakresu egzaminu wstępnego oraz ustalenia w porozumieniu z odpowiednimi organami ewentualnych innych czynników uwzględniających losowe lub środowiskowe różnicowanie przygotowawcze kandydatów do egzaminów wstępnych. Minister natomiast zastosował kryterium podziału ze względu na płeć, do czego nie upoważnia ustawa o szkolnictwie wyż-

szym i co jest przede wszystkim sprzeczne z ustaloną w art. 67 ust. 2 i w art. 78 ust. 1 Konstytucji zasadą przyznającą kobietom równe prawa z mężczyznami we wszystkich dziedzinach życia publicznego.

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego zwrócił również uwagę, iż rozwiązanie przyjęte przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej nie jest zgodne z art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz z art. 13 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Nadto nie jest zgodne z art. 10 Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet. Wszystkie wymienione pakti i Konwencja zostały ratyfikowane przez Polskę.

Prezes wskazał jednocześnie, iż udzielenie odpowiedzi na postawione pytanie prawne będzie miało wpływ na rozstrzygnięcie skargi na decyzję Uczelnianej Komisji d/s Rekrutacji Akademii Medycznej w Krakowie, wniesionej do Ośrodka Zamiejscowego Naczelnego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Skarżąca nie została przyjęta na Wydział Lekarski mimo uzyskania ilości punktów uprawniających do dostania się na Wydział, ponieważ nie zmieściła się w limicie ustalonym dla kobiet. Sąd Administracyjny odroczył rozprawę do czasu rozstrzygnięcia pytania prawnego.

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej w piśmie z dnia 14 lutego 1987 r. wyjaśnił, że motywem stosowania od wielu lat limitów 50% dla kobiet i 50% dla mężczyzn były następujące okoliczności:

1. niektóre kierunki lekarskie, w

tym głównie chirurgiczne, wymagają specjalnych cech psychofizycznych, którymi dysponują mężczyźni; wymaga to wykształcenia odpowiedniej liczby lekarzy;

2. wykonywanie zawodu w niektórych specjalnościach lekarskich, jak np. radiologia, medycyna nuklearna, jest przeciwwskazane dla kobiet ze względu na ich funkcje macierzyńskie;
3. wykonywanie zawodu lekarza w szpitalach wymaga zapewnienia całodobowej opieki nad chorym, możliwość zaś podejmowania dyżurów nocnych przez kobiety jest ograniczona ze względu na ich funkcje macierzyńskie i rodzinne;
4. konieczne jest zapewnienie odpowiedniej liczby lekarzy—mężczyzn zdolnych do służby wojskowej na wypadek mobilizacji, o specjalizacjach szczególnie niezbędnych w warunkach wojennych.

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej, ustosunkowując się do prawnych aspektów zagadnienia, wyraził pogląd, iż nie nastąpiło przekroczenie uprawnień ustawowych przez wprowadzone limity, nie są one też sprzeczne z zasadami Konstytucji, bowiem mówiąc o równości, nie można pomijać różnic psychofizycznych występujących pomiędzy mężczyzną i kobietą. Zaprezentował również pogląd, że przez fakt wydania zarządzenia nie zostały naruszone przepisy art. 84 ust. 3 i 5 ustawy o szkolnictwie wyższym. Zdaniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej zarządzenie zostało wydane zgodnie z art. 3 ust. 4 pkt 1

lit. „a” ustawy o urzędzie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, który stanowi, że właściwy minister ustala zasady i limity przyjęć na pierwszy rok studiów. Treść przepisów nie wprowadza, zdaniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, jakichkolwiek ograniczeń w zakresie ustalania limitów przyjęć, w tym także ustalania limitu przyjęć kobiet i mężczyzn.

Prokurator Generalny PRL wyraził swe stanowisko w piśmie z 20 lutego 1987 r. stwierdzając, iż przepis § 1 ust. 2 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 31 grudnia 1985 r. w sprawie określenia limitów przyjęć i zakresu egzaminu oraz zasad przyznawania punktów dodatkowych w akademiach medycznych nie znajduje dostatecznego oparcia w powołanym upoważnieniu ustawy o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201) w związku z art. 3 ust. 4 pkt 1 lit. „a” ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o Urzędzie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Podniósł przy tym w uzasadnieniu, iż ustalenie limitu 50% dla mężczyzn i 50% dla kobiet nie tylko nie odpowiada upoważnieniu ustawowemu, ale pozostaje w kolizji z przepisami Konstytucji. W zarządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej przyjęto bowiem zasadę równości arytmetycznej kandydatów według płci, a ta nie jest tożsama z zasadą równości każdego obywatela wobec prawa, w omawianym wypadku zaś z zasadą równego dostępu kobiet i mężczyzn do studiów lekarskich. Gdyby zamiarem ustawodawcy było wprowadzenie reglamentacji prawnej, u-

stawodawca musiałby dać temu wyraz w ustawie na prawno—ustrojowe znaczenie tego rodzaju rozwiązania. Takiego zaś upoważnienia nie było.

W konkluzji Prokurator Generalny PRL stwierdził, że choć odnosi się ze zrozumieniem do intencji, jakimi kierował się Minister Zdrowia i Opieki Społecznej, wprowadzając omawianą regulację, to jednak waga społeczno—ustrojowa przyjętych rozwiązań przemawia za tym, iż powołane przepisy ustawy o szkolnictwie wyższym nie mogą być przedmiotem rozszerzającej wykładni. Zwrócił również uwagę, że Trybunał już w orzeczeniu z dnia 28 maja 1986 r. (sygn. U 1/86) stwierdził, iż „odmienne od reguł ustawy uregulowanie w akcie wykonawczym byłoby tylko wtedy dopuszczalne, gdyby miało charakter ściśle wyjątkowy i zostało dozwolone *expressis verbis* w upoważnieniu, a nie oparte na domniemaniu. Pogląd ten należy odnieść do przepisów będących przedmiotem pytania prawnego.

II

Trybunał Konstytucyjny na rozprawie w dniu 3 marca 1987 r. na podstawie art. 2 i 11 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym postanowił rozszerzyć postępowanie, obejmując nim również przepisy § 1 ust. 2 i 3 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 grudnia 1986 r. w sprawie zasad i limitów przyjęć oraz zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów w akademiach medycznych w roku akademickim 1987/1988 (M.P. 1986 r. Nr 35, poz. 274). W zarządzeniu tym

powtórzone zostały limity przyjęć mężczyzn i kobiet na wydziałach lekarskich (§ 1 ust. 2), a ponadto wprowadzono dodatkowo limit 30% dla mężczyzn i 70% dla kobiet na kierunku stomatologicznym (§ 1 ust. 3 powołanego zarządzenia). W odniesieniu do powołanego zarządzenia meritum zagadnienia prawnego podniesione we wniosku Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego jest więc takie samo. Zwrócił na to uwagę także Prokurator Generalny PRL.

Przedstawiciel Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego poparł stanowisko w piśmie inicjującym niniejsze postępowanie, jak również uznał za zasadne objęcie przedmiotem rozprawy i rozstrzygnięcia również powołane zarządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 30 grudnia 1986 r.

Przedstawiciel Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej podtrzymał swoje stanowisko w stosunku do obydwu wydanych przez resort zarządzeń.

W związku z nieobecnością na rozprawie Prokuratora Generalnego PRL stanowisko jego zostało zreferowane przez sędziego—sprawozdawcę.

Trybunał Konstytucyjny przeprowadził ponadto, na wniosek Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, dowód ze świadków, przesłuchując mianowicie:

- prof. dra Tadeusza Popiełę — kierownika I Katedry Chirurgii Ogólnej Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Krakowie,
- prof. dra hab. Wojciecha Noszczyka — kierownika I Kliniki Chi-

- rurgii II Wydziału Akademii Medycznej w Warszawie,
- prof. dra hab. Michała Troszyńskiego — przewodniczącego Krajowego Zespołu Specjalistycznego, Specjalisty Krajowego w dziedzinie położnictwa i ginekologii w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie.

Toczące się przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie pozwoleło na zbadanie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i na wydanie orzeczenia.

III

Powołując się na przepisy art. 6 ust. 1 oraz art. 84 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201) w związku z art. 3 ust. 4, pkt 1 lit. „a” ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o urzędzie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Dz.U. Nr 36, poz. 169) — Minister Zdrowia i Opieki Społecznej:

- a) zarządzeniem z dnia 31 grudnia 1985 r. w sprawie określenia limitów przyjęć i zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok studiów oraz zasad przyznawania punktów dodatkowych w akademiach medycznych w roku akademickim 1986/1987 (Dz.Urz. M.Z. i O.S. Nr 2, poz. 6) ustalił w § 1 ust. 2, co następuje: „Wydziały lekarskie w ramach limitu miejsc przyjmują 50% kobiet i 50% mężczyzn”;
- b) zarządzeniem z dnia 30 grudnia 1986 r. w sprawie zasad i limitów przyjęć oraz zakresu egzaminu wstępnego na pierwszy rok stu-

diów w akademiach medycznych w roku akademickim 1987/1988 (M.P. Nr 35, poz. 274) ustalił w § 1 ust. 2 i 3, co następuje; „2. Wydziały lekarskie w ramach limitu miejsc na kierunek lekarski przyjmują 50% kobiet i 50% mężczyzn,

3. Wydziały lekarskie w ramach limitu miejsc na kierunek stomatologiczny przyjmują 70% kobiet i 30% mężczyzn”.

Treść przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym, które Minister Zdrowia i Opieki Społecznej uznał za podstawę prawną do wydania powołanych zarządzeń, jest następująca:

Art. 6 ust. 1 powołanej ustawy o szkolnictwie wyższym stwierdza, że „Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego realizuje politykę państwa w dziedzinie szkolnictwa wyższego, koordynuje w tym zakresie działalność szkół wyższych oraz nadzoruje i kontroluje podległe szkoły wyższe. Uprawnienia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie nadzoru i kontroli podległych szkół wyższych określają przepisy ustawowe. Uprawnienia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie funkcjonowania i organizacji szkół wyższych oraz nadzoru i kontroli przysługują odpowiednio innym właściwym ministrom w stosunku do podległych im szkół wyższych”. Art. 84 ust. 3 te same ustawy stanowi: „Przyjęcia na studia odbywają się w drodze egzaminów wstępnych. Zakres egzaminu wstępnego ustala właściwy Minister w porozumieniu z Radą Główną”.

Z kolei art. 84 ust. 5 powołanej ustawy stwierdza: „Właściwy mini-

ster, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej oraz w porozumieniu z naczelnymi organami ogólnokrajowych organizacji młodzieżowych, może określać inne warunki, które obok wyników egzaminu, uwzględniając losowe lub środowiskowe różnicowanie przygotowania kandydatów, mogą mieć wpływ na dopuszczenie do odbywania studiów”.

W wymienionych zarządzeniach Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej powołano również art. 3 ust. 4, pkt 1 lit. „a” ustawy z dnia 25 lipca 1985 r. o urzędzie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Dz.U. Nr 36, poz. 169). Jego treść jest następująca: „Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego w zakresie dotyczącym podległych szkół wyższych: 1) ustala: a) zasady i limity przyjęć na pierwszy rok studiów”.

IV

Trybunał Konstytucyjny, po przeanalizowaniu aktów normatywnych dotyczących niniejszej sprawy i przedstawionych dowodów, doszedł do następujących wniosków.

Aby udzielić odpowiedzi na postawione przez Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego pytanie prawne, trzeba rozpocząć rozważania przede wszystkim od ustalenia, jak w ustawach i wydanych na ich podstawie zarządzeniach ukształtowane zostały zasady równouprawnienia, w tym przede wszystkim kwestionowane w pytaniu prawnym Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego — prawo kobiet do nauki.

Istotne znaczenie ma w tym przedmiocie ustawa z dnia 4 maja 1982 r. o szkolnictwie wyższym (jedno-

lity tekst: Dz.U. z 1985 r. Nr 42, poz. 201). Art. 84 ust. 2 tej ustawy stwierdza, że „decydującym kryterium przyjęcia na studia jest merytoryczna ocena wiadomości, a także umiejętności lub uzdolnień artystycznych kandydata bądź też ocena jego sprawności fizycznej, o ile wymaga tego profil studiów”. Przyjęcia na studia odbywają się więc na podstawie egzaminów wstępnych, których zakres, a więc treść i wymagania, ustala właściwy Minister w porozumieniu z Radą Główną (art. 84 ust. 3).

Ustawa o szkolnictwie wyższym określiła w art. 84 ust. 7 możliwość ustalenia przez Ministrów Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Oświaty i Wychowania, w porozumieniu z właściwymi ministrami i organizacjami młodzieżowymi, szczególnych zasad przyjmowania z możliwością pełnego zwolnienia od egzaminów wstępnych wyłącznie laureatów oraz finalistów olimpiad stopnia centralnego. Przepis ten nie budzi zastrzeżeń, jest on jednoznacznie sformułowany w odniesieniu do wszystkich zdolnych uczniów, tak mężczyzn jak i kobiet.

W powołanej ustawie zawarte zostało również i inne upoważnienie dla właściwych ministrów (art. 84 ust. 5), zgodnie z którym „właściwy minister, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej oraz w porozumieniu z naczelnymi organami ogólnokrajowych organizacji młodzieżowych, może określać inne warunki, które obok wyników egzaminów, uwzględniając losowe lub środowiskowe zróżnicowanie przygotowania kandydatów, mogą mieć wpływ na dopuszczenie do odbywania studiów”. I

to rozwiązanie dotyczy zarówno mężczyzn jak i kobiet.

Należy w tym względzie podzielić pogląd zawarty w uzasadnieniu pytania prawnego Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego w kwestii niezgodności § 1 ust. 2 wymienionego zarządzenia z treścią art. 84 ust. 2 i 5 ustawy o szkolnictwie wyższym.

Analizując treść powołanych przepisów należy dojść do wniosku, że Minister przekroczył granice normy kompetencyjnej, przyznając mu uprawnienie do określania innych warunków — obok wyników egzaminu — wpływających na dopuszczenie do odbywania studiów. Językowa wykładnia art. 84 ust. 5 ustawy wyraźnie wskazuje, iż warunki te mają uwzględniać „losowe lub środowiskowe zróżnicowanie przygotowania kandydatów”. Nie jest wszakże do przyjęcia, aby w ramach „środowiskowego lub losowego zróżnicowania” — mieściło się zróżnicowanie według płci. Z tego już zatem powodu powołane przepisy obu zarządzeń Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej nie są zgodne z normą rangi ustawowej to jest z art. 84 ust. 2 i 5 ustawy o szkolnictwie wyższym. Należy poza tym zwrócić uwagę, iż chodzi o ocenę fazy przygotowania wszystkich kandydatów zdających oraz ich umiejętności, a nie o kryteria płci mające stanowić jeden z dodatkowych warunków przyjęcia na studia. (...) Należy nadto dodatkowo zwrócić uwagę również na podniesiony przez Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego fakt, iż Polska ratyfikowała szereg paktów międzynarodowych stanowiących o

różnych formach równouprawnienia kobiet. W tym względzie przede wszystkim trzeba wskazać na trzy ratyfikowane umowy międzynarodowe: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169), a także na Konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet (Dz.U. z 1982 r. Nr 10, poz. 71).

W tym przedmiocie Polska, przyjmując i ratyfikując obydwie wymienione Pakty jak i Konwencję, poparła założenia i zasady równouprawnienia kobiet, co jest w pełni zgodne z wcześniejszymi postanowieniami Konstytucji PRL i prawami kobiet tam zagwarantowanymi. (...) Przechodząc w końcu do szerokiej argumentacji Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, mającej uzasadniać celowość wprowadzonych przez Ministra limitów — co zresztą nie jest przedmiotem ocen Trybunału Konstytucyjnego, który powołany jest do orzekania o konstytucyjności i legalności prawa — Trybunał pragnie zauważyć, że argumentacja Ministra wydaje się tylko częściowo uzasadniona.

Pierwszy w motywów, łączący się ze specjalizacją chirurgiczną, wskazuje, iż wymaga on specjalnych cech psychofizycznych. Jest to argument ważki. Nie należałoby go jednak przeceniać. Po pierwsze, chirurgia stanowi tylko jeden nie najliczniejszy dział w ramach wielu różnych specjalizacji. Po drugie, jak wiadomo w chirurgii pracuje również szereg kobiet, które są dosko-

nałymi specjalistami. Sama chirurgia ma zresztą różne specjalizacje, wśród których jedynie niektóre działy, np. chirurgia kostna, mogłaby sprawiać niektórym kobietom o słabszej budowie fizycznej pewne utrudnienie. Argument ten po części można zresztą odnieść także i do mężczyzn. Natomiast — i to wydaje się w tym wypadku bardzo istotne — zdając na akademie medyczne, studenci nie wiedzą, jaką specjalizację w przyszłości wybiorą i jaka będzie ich dziedzina zainteresowań. Potwierdziły to wyjaśnienia wysłuchanych na rozprawie świadków. Z kolei, specjalizacja I i II stopnia ma miejsce dopiero po sześciu latach studiów lekarskich. Toteż osoby zdające na medycynę nie mają możliwości decydowania z góry o wyborze przyszłej specjalizacji. Nie neguje tego zresztą Minister Zdrowia i Opieki Społecznej.

O ile rzeczywiście należy dokonywać pewnej selekcji i preorientacji zawodowej, to należałoby to czynić dopiero podczas wyboru samej specjalizacji, a nie przez utrudnianie wstępu na uczelnie. Gdyby chciał jednak wpływać na wybór specjalizacji, to należałoby raczej iść drogą tworzenia wszelkiego rodzaju zachęt i bodźców ekonomicznych, uatrakcyjnając zawód lekarza, a także podnosząc walory moralne tego zawodu, który wśród wszystkich innych zawodów ma szczególną rangę. Na potrzebę uatrakcyjnienia zawodu chirurga wskazał zresztą w swoich wypowiedziach na rozprawie prof. Wojciech Noszczyk.

Kolejne argumenty przedstawiciela Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej zdają się wynikać z potrzeby

ochrony kobiety, szczególnie w okresie ciąży i macierzyństwa (przeciwwskazane zatrudnienie w takich specjalnościach, jak np. radiologia i medycyna nuklearna, uciążliwość całodobowych dyżurów).

Należy jednak zauważyć, że w okresie ciąży i macierzyństwa we wszystkich zawodach kobiety korzystają ze szczególnego uprzywilejowania, które im zapewnia nasze ustawodawstwo po to, aby wyrównać właściwości fizjologiczne i pomóc kobiecie—matce. Tego rodzaju punkt widzenia w sposób szeroki wyraża ustawodawstwo socjalne i ubezpieczeniowe.

Jeżeli zaś chodzi o konieczność wykonywania dyżurów nocnych, to dotyczy to nie tylko zawodu lekarskiego. Dyżury nocne pełnią pielęgniarki, salowe, farmaceutki itp. Na nocnych zmianach pracują włókniaarki i pracownice innych zawodów. Kobiety są zatrudnione w Polsce, podobnie jak i wielu innych krajach, w różnym wymiarze i na różnych zmianach, a także nocnych. Nie jest to prawnie zabronione. Natomiast z przyczyn społecznych ustawodawstwo pracy stara się stworzyć wszystkim zmuszonym pracować w

nocy możliwie korzystne warunki pracy tak pod kątem zdrowotnym, jak i materialnym.

Ostatni z motywów wysuwanych przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej dotyczy spraw związanych z obronnością kraju. W tym przedmiocie trzeba stwierdzić, iż celom szkolenia wojskowego służą przede wszystkim specjalne akademie wojskowe, nabór na które i ustalane limity z natury rzeczy podporządkowane są potrzebom obronności kraju. Nie jest przedmiotem w niniejszej sprawie analiza potrzeb Sił Zbrojnych. Tym niemniej na marginesie warto także wskazać, że kobiety w ogóle, w tym i lekarzki, zgodnie np. z art. 47, art. 92 ust. 3, art. 118 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (jednolity tekst: Dz.U. z 1984 r. Nr 7, poz. 31; por. również § 1 pkt 2 zarządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 marca 1984 r. w sprawie przeznaczenia kobiet do służby wojskowej — M.P. Nr 10, poz. 71) mogą być w miarę potrzeby powoływane do odbycia służby wojskowej. (...)

PROBLEMATYKA DOTYCZĄCA PRZEPISÓW O ADWOKATURZE W ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

(redaguje Witold Formański)

1.

Rękojnia co do prawidłowego wykonywania zawodu adwokata w PRL

W jednej ze spraw o wpis na listę adwokatów Sąd Najwyższy miał okazję aż dwukrotnie wypowiadać się na temat rękojmi co do prawidłowego wykonywania zawodu adwokata. Pierwszy raz, gdy Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę na decyzję Ministra Sprawiedliwości, który sprzeciwił się